

Maryja kwiat ludzkości

Stary i Nowy Testament tworzą jedno drzewo.

Rozkwit nastąpi w pełni czasów. A jedynym kwiatem będzie Maryja.

Owocem, który z Niej wyrósł, będzie Jezus.

Takie drzewo ludzkości zostało stworzone na obraz Boga.

W pełni czasów, podczas rozkwitu, nastąpi jedno między niebem a ziemią i Duch Święty połączy Maryję.

Mamy więc tylko jeden kwiat - Maryję. I tylko jeden owoc - Jezusa. Ale Maryja, choć jedna, jest syntezą całego stworzenia u szczytu jego piękna, kiedy staje jako Oblubienica przed swoim Stwórcą.

Jezus natomiast jest i stworzeniem i Niestworzonym, zespolonymi w jedno - dopełnionymi Zaślubinami. On zawiera w sobie Maryję, jak owoc zawiera kwiat. Kiedy kwiat osiągnie swój kres, opada i owoc dojrzewa.

A przecie, gdyby najpierw nie było kwiatu, nie dojrzałby owoc.

Jak Maryja jest Córką swego Syna, tak kwiat jest dzieckiem tego owocu, który jest jego dzieckiem.

Ale między kwiatem a owocem czas jest tak krótki, że prawie nie istnieje, gdy owoc jest następstwem kwiatu.

Tymczasem kwiat po długim czasie rodzi się na drzewie zrodzonym z ziarna zawartego w owocu.

Tak Maryja jest kwiatem rozkwitłym na drzewie ludzkości zrodzonym z Boga, który stworzył pierwsze ziarno w Adamie. Jest Córką Boga, swojego Syna.

Patrzę na pelargonię, która rozkwitła czerwonym kwiatem, pytam siebie i pytam ją: "Dlaczego kwitniesz czerwono? Dlaczego z zieleni zmieniasz się w czerwienią?" Wydawało mi się to takie dziwne!

Dzisiaj zrozumiałam, że cała ludzkość rozkwita w Maryi. Maryja jest Kwiatem ludzkości. Ona, Niepokalana, jest Kwiatem Skalaną.

Grzeszna ludzkość rozkwitła w Maryi, która cała jest piękna!

I jak czerwony kwiat jest wdzieczny zielonej roślinie i korzeniom, i nawozowi, że pozwoli mu zakwitnąć, tak Maryja jest, ponieważ byliśmy my - grzesznicy, którzy zmusili Boga, by pomyślał o Maryi.

My zawdzięczamy Jej zbawienie, a Ona nam swoje życie.

Jak piękna jest Maryja! Jest stworzeniem, które rozkwita kwiatem, stworzeniem, które rozkwita pięknem. Całe stworzenie kwitnęce jak korona drzewa - to Maryja. Z wysokości Nieba Bóg zakochał się w tym Kwiecie nad kwiatami, zapalił go Duchem Świętym, a Maryja daje Niebu i ziemi Owoc nad owocami - Jezusa.

Aby zstąpił z Nieba, Bóg musiał "wynaleźć" Maryję; nie mógł zstąpić w grzech, a więc "wynajduje" Maryję, która zawierając w sobie całe piękno stworzenia, "zwodzi" Boga i przyciąga Go na ziemię.

Ona jest Kwiatem ludzkości i przywołuje Boga do siebie, przywołuje Go dla ludzkości, ponieważ jest wdzięczna tej ludzkości, że dała Jej życie.

Chiara Lubich, *Patrzę na wszystkie kwiaty*, 1996.